

KS. MICHAŁ KRAWCZYK

MIEJSCE I ROLA SZTUKI SAKRALNEJ W ROZWOJU WIARY WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ ZARYS PROBLEMATYKI

Wiara była i jest przekazywana w przeróżny sposób. Forma przekazu miała też niebagatelne znaczenie dla utrwalania prawd dogmatycznych oraz zasad postępowania. Przywykliśmy, rozważając słowa św. Pawła z Listu do Rzymian (10, 14–18), powtarzać za Apostołem Narodów, że wiara rodzi się ze słuchania (*fides ex auditu*). Jednak doświadczenie podpowiada, że chrześcijaństwo jest religią słowa i obrazu. Zarówno słowo, jak i sztuka, odgrywały i odgrywają istotną rolę w procesie przekazywania wiary. Sztuka sakralna stara się wyrażać rzeczywistość oraz kształtowanie się relacji między religią i życiem. Wykorzystuje w tym celu bogatą w znaczenia sferę środków, których dostarcza stworzenie oraz twórcze możliwości człowieka.

KS. DR MICHAŁ KRAWCZYK, kapłan diecezji radomskiej, dr teologii w zakresie historii Kościoła – patrologii, doktorant w Instytucie Historii Sztuki KUL, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, Diecezjalny Konserwator Zabytków. Kontakt: ksmichal@op.pl

Teologia sztuki

Sztuka sakralna w szerokim znaczeniu dotyczy artystycznych wytworów (sztuki), które wprowadzają w kontakt z sacrum – spotkanie z Bogiem poprzez dzieła sztuki². W wąskim znaczeniu jest sztuką bezpośrednio związaną z kultem³.

Sztuka sakralna wszechstronnie odzwierciedla w sobie obecność Jezusa Chrystusa. Jest ona „wcieleniem”, ponieważ dokonuje wpisywania piękna w historię i materię, we wszystkie formy życia i kultury człowieka. Jest „pasją”, gdyż zawiera nieodzowny element ascetyczny, którym jest wyzwolenie z ograniczeń ciała i krwi – artysta musi dominować nad rzeczami, nie pozwalając, by one go zdominowały. Jest „przemienieniem”, gdyż zmierza do przedstawienia rzeczy uchwyconych w ich pierwotnym znaczeniu i postawienia ich w świetle uniwersalnym. Jest „zmartwychwstaniem”, gdyż jej zamierzeniem pozostaje odkupienie od zepsucia i przygodności przez utrwalanie rzeczywistości w przedstawieniach i formach artystycznych. Jest „wniebowstąpieniem”, gdyż opiera się na dogłębnej akceptacji rzeczywistości ludzkich po to, by doprowadzić do ich wywyższenia⁴.

Wcielenie Słowa na mocy swojej istoty jawi się więc jako źródło i zasada sztuki sakralnej, głos sumienia, oblicze kultury, świadectwo historyczne, znak cywilizacji, które w Jezusie Chrystusie posiadają swój pierwotny zapis religijny. Godność i trwałe znaczenie sztuki chrześcijańskiej wypływa z faktu, że Wcielenie i to wszystko, co do niego należy na mocy ciągłości tajemnicy Chrystusa w Kościele, w każdym czasie i w każdym miejscu jest niepowtarzalną rzeczywistością historyczną⁵. Odrzucanie zatem obrazu w ogóle nie dałoby się pogodzić z wiarą we Wcielenie Boga. On wkroczył w świat naszych zmysłów po to, by świat ten stał się dla nas przezroczysty. Obrazy przynależą więc do chrześcijańskiego kultu⁶.

Chrześcijańska sztuka sakralna, opierając się na tym „wzorze” boskim, a zarazem ludzkim, który został w pełni objawiony w cielesnej Boskości Jezusa Chrystusa, jest przede wszystkim wyrażeniem miłości, której istotą jest dzielenie się sobą. Jawi się także jako objawienie i pośredniczka Piękna. Nie temat religijny lub chrześcijański nadaje sztuce wymiar sakralny. Artysta, by tworzyć takie dzieła, potrzebuje łaski twórczej, która rodzi się z autentycznego życia duchowego⁷.

2. T. Burckhardt, *Vom Wesen heiliger Kunst in den Weltreligionen*, Zürich 1955, s. 200; R. Knapieński, *Po co Kościołowi obrazy?*, „Nauka” 2005, nr 3, s. 139.

3. Zob. C. Zieliński, *Sztuka sakralna*, Poznań 1959.

4. J. Królikowski, *Nieme słowo. Teologia w sztuce*, Tarnów 2013, s. 138–139.

5. Tamże, s. 139.

6. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Poznań 2002, s. 119.

7. J. Królikowski, *Nieme słowo...*, s. 140–141.

Rola sztuki sakralnej

Jak zostało to przedstawione powyżej, sztuka sakralna jest zakorzeniona w teologii. Ale sztuka ma także za zadanie dopełniać, objaśniać i dopowiadać teologię oraz może stanowić ważny środek ewangelizacyjny. Nie należy jednak redukować sztuki sakralnej do charakteru informacyjnego, narracyjnego czy ilustracyjnego w oderwaniu od kontekstu, znajomości danej epoki, kultury oraz interpretacji Biblii czy teologii obowiązującej w danym czasie⁸. Wielkim nieporozumieniem jest tworzenie we współczesnym świecie hermeneutyki naukowej czy artystyczno-estetycznej bez fundamentów teologicznych, wykreślając Boga z dziejów ludzkości. To zafałszowanie ma wpływ na literaturę i sztukę, ale także na mentalność wielu ludzi. Człowiek potrzebuje wartości wyższych, aspiracji i oczekiwań nieprzeciętnych, a jednocześnie podlega wielorakim słabościom i pokusom. Korelacja misterium oraz znikomości tego świata widoczna jest zarówno w sztuce, liturgii, jak i w teologii⁹. Dzieło sztuki, z pomocą teologii, jest „odkrywane” przez odbiorcę nie tylko w warstwie zewnętrznej, materialnej, lecz także duchowej, wedle zasady: poznać (intelekt), przeżyć (zmysły i emocje), kształtować (wola)¹⁰.

Dzięki swoim właściwościom kulturotwórczym sztuka zawsze stanowiła jeden z ważnych czynników, dzięki którym następował postęp cywilizacji. Człowiek, dojrzewając kulturowo i duchowo, staje się bardziej otwarty na religię, czyli na przyjęcie Boga oraz na udzielenie Mu adekwatnej odpowiedzi. Dlatego sztuka zawsze znajdowała szczególną nobilitację w chrześcijaństwie. Ponadto sztuka posiada wartość świadectwa moralnego i chrześcijańskiego, wyrażanego za pomocą wymowy estetycznej¹¹.

Formacja przez sztukę

Aby piękno utrwalone w dziełach sztuki mogło skutecznie oddziaływać wychowawczo, trzeba podjąć odpowiednią formację. Gdy człowiek nawiązuje zażyłość z dziełami sztuki, wzrasta jego świadomość. Osoba ludzka pozostaje niezmiennie wrażliwa na wartości estetyczne. Człowiek, ograniczany w swoim powołaniu do sztuki, ulega coraz większej infantylicyzacji, gdyż rezygnuje ze swoich zdolności doskonalących, ulega też zamknięciu jedna

8. H. Nadrowski, *Wokół sztuki sakralnej*, Kraków 2016, s. 235–236.

9. J. Szymik, *Piękno Boga, piękno człowieka*, w: A. Jarmusiewicz, *Chrześcijaństwo i kultura w XXI wieku*, Kraków 2002, s. 211; A. Rouer, *Art et liturgie*, „La Maison-Dieu”, 1991, nr 2 (186), s. 73–88.

10. H. Nadrowski, dz. cyt., s. 237–238.

11. J. Królikowski, dz. cyt., s. 148–149.

z dróg prowadząca do odczucia zadowolenia. Dlatego rodzi się potrzeba we współczesnym świecie, aby wzbudzać w dzisiejszym człowieku wrażliwość i kontemplację. Sztuka jest niezastąpionym narzędziem, które u wszystkich budzi wzniosłe uczucia, wychowuje do poczucia porządku, umiaru, równowagi i harmonii¹². Przedziwnym połączeniem oddziaływania na osoby będące w świątyni jest dążenie do integracji sztuk w przestrzeni kościelnej. Chodzi tu o harmonijne związki między architekturą, rzeźbą, malarstwem. Wieloraka sztuka jest bliska posłannictwu Kościoła¹³. Takie patrzenie na otaczającą nas przestrzeń sakralną będzie możliwe wówczas, gdy od najmłodszych lat będzie kształtowana w młodym pokoleniu estetyczna świadomość.

Kardynał Joseph Ratzinger, analizując działania człowieka II połowy XX wieku w aspekcie sztuki, wskazywał z niepokojem nie tylko na kryzys sztuki sakralnej, lecz także kryzys sztuki w ogóle, który jest z kolei symptomem kryzysu człowieczeństwa. Człowiek popadł w swoistą ślepotę w odniesieniu do pytań wykraczających poza materialność. „Świat obrazów nie przekracza już tego, co ujawnia się zmysłowo, a natłok obrazów, które nas otaczają, oznacza równocześnie koniec obrazu”¹⁴. Wówczas sztuka sakralna, polegająca na spojrzeniu sięgającym poza materię, staje się niemożliwa. Obraz Chrystusa i obrazy świętych nie są fotografiami. Ich istota polega na wyprowadzeniu poza to, co daje się stwierdzić w sposób czysto materialny. Obraz musi być owocem wewnętrznej kontemplacji, przepelnionego wiarą spotkania z nową rzeczywistością Zmartwychwstałego¹⁵.

Miejsce sztuki w życiu parafii

Polskie doświadczenia związków sztuki z Kościołem, mimo pewnej odrębnej specyfiki, są znakomitym, zróżnicowanym przykładem zarówno tych dobrych, jak i złych relacji religijnych artystów. W ciągu ostatniego półwiecza powstało w naszym kraju ponad dwa tysiące kościołów i kaplic. Niemniej w swojej masie twórczość wypełniająca wnętrza tych świątyń w wielu wypadkach nie jest najwyższych lotów, a dialog inwestora z twórcą najczęściej kończy się rezygnacją z oryginalności i artystycznych wartości. Kościół zaś w swoim nauczaniu przypomina, aby strzec świątynie przed tandetą. Wspólnota parafialna ma za zadanie dbać, aby jej miejsce modlitwy nie było przeciętne, kiczowate czy ozdobione schematyczną dekoracją bez wyrazu.

12. H. Nadrowski, dz. cyt., s. 261–263.

13. Tamże, s. 86–87.

14. J. Ratzinger, dz. cyt., s. 118.

15. Tamże, s. 120.

Niekiedy ogólna ignorancja księży czy świeckich prowadzi w kościołach do nadmiernego przepychu czy do tworzenia chałtury¹⁶. W 1966 roku Konferencja Episkopatu Polski wydała *Instrukcję o ochronie zabytków i kierunkach rozwoju sztuki kościelnej*¹⁷. Postuluje w niej m.in., by nowoczesną dekorację kościelną cechowała „powściągliwość i umiar, tak pod względem formy jak i treści. Dekoracja ta nie może w żadnym wypadku odwracać uwagi od ołtarza i stanowić konkurencji dla świętych obrzędów. Polichromia (...) musi zawierać jednolity, logiczny i teologicznie poprawny program ikonograficzny. Nie może on być przypadkowym i chaotycznym zlepkiem scen i postaci”¹⁸. Instrukcja, mimo iż wydana ponad pięćdziesiąt lat temu, nadal pozostaje niezauważona w wielu parafiach w aspekcie opisanym w punkcie 10: „Wielkim niebezpieczeństwem dla powagi i świętości Domu Bożego jest skradająca się do naszych świątyń źle zrozumiana nowoczesność. Polega ona z jednej strony na usuwaniu pięknych i wartościowych przedmiotów jako przestarzałych, zamiast poddania ich fachowym zabiegom konserwatorskim, z drugiej zaś strony na umieszczeniu rzeczy nowych wprawdzie, lecz bezwartościowych. Dochodzi do tego wprowadzenie do wnętrza kościelnego różnych tkanin i wątpliwych estetycznie efektów, niezgodnych z duchem i tradycją Kościoła, jak np. (...) zawieszanie ołtarzy różnymi draperiami i flagami, rozwieszanie transparentów z hasłami, posługiwanie się w celach dekoracyjnych papieroplastyką itp. Doceniając znaczenie hasła czy plakatu, widzimy jego miejsce co najwyżej w kruchcie lub przedsionku kościoła”¹⁹.

Sztuka sakralna powinna mieć także wymiar eklezjalny. Nie można zapominać, że dzieło sztuki ewangelizuje i kształtuje człowieka. Sztuka chrześcijańska ma ścisły związek i nawet sprzężenie zwrotne w odniesieniu do aktualnego duszpasterstwa, przepowiadania słowa Bożego oraz katechizacji. Szeroko pojęta misja Kościoła jest głęboko zakotwiczona w teologicznej interpretacji sztuki. Troską i zadaniem wspólnoty parafialnej powinna być dbałość o odpowiednie przesłanie oraz poziom artystyczny i wykonawczy wnętrza kościoła. O tworzenie dzieła nowoczesnego, ale zarazem przenikniętego głębią ducha i klimatem zwiastującym sacrum²⁰. Nie może być w sztuce sakralnej

16. T. Boruta, *Kompetencje kulturowe Kościoła w Polsce w zakresie malarstwa*, w: *Sztuka Polska a Kościół dzisiaj. Analiza sztuki sakralnej w perspektywie Jubileuszu 1050. Rocznicy Chrztu Polski*, pod red. W. Kaweckiego, Warszawa 2016, s. 253–255.

17. P. Bijak, *Kościelno-prawna ochrona zabytków sakralnych w Polsce*, Warszawa 2018, s. 378–379.

18. *Instrukcja Episkopatu Polski o ochronie zabytków i kierunkach rozwoju sztuki kościelnej z 16 kwietnia 1966 r.*, p. 12.

19. Tamże. p. 10.

20. H. Nadrowski, dz. cyt., s. 255–256.

całkowitej dowolności. Formy sztuki, które „zaprzeczają obecności Logosu w rzeczach, a człowieka ograniczają do ujawniającej się zmysłowości”²¹, nie dają się pogodzić ze znaczeniem obrazu w Kościele. Wolność sztuki nie może być tu rozumiana w kategoriach zupełnej dowolności.

Kardynał Joseph Ratzinger w swojej książce *Duch liturgii* wskazuje, że „sztuka nie może być »produkowana« tak, jak zleca się i produkuje się urządzenia techniczne. Sztuka jest przede wszystkim darem. Natchnienia nie można postanowić, trzeba je przyjąć (...). Dokonująca się w wierze odnowa sztuki nie może nastąpić ani dzięki pieniądзом, ani przez powołanie jakiejś komisji. Sztuka taka zakłada przede wszystkim dar nowego spojrzenia. Warto zatem dołożyć wszelkich wysiłków, aby ponownie dotrzeć do wiary widzącej. Tam, gdzie ona zaistnieje, tam i sztuka znajdzie swój właściwy wyraz”²².

THE PLACE AND ROLE OF RELIGIOUS ART IN FAITH DEVELOPMENT OF THE PARISH COMMUNITY

Summary

The paper presents the role of religious art in the parish community life and recognizes its significance in faith transmission. The beauty of art is to point to the eternal Beauty, emphasise the sacral dimension of the place of worship and be a culture forming factor.

The need for formation through art, especially in an aesthetic sense, has also been shown.

Słowa kluczowe: sztuka sakralna, teologia sztuki, estetyka, piękno

Key words: religious art, theology of art, aesthetics, beauty

BIBLIOGRAFIA

- Bijak P., *Kościelno-prawna ochrona zabytków sakralnych w Polsce*, Warszawa 2018.
Boruta T., *Kompetencje kulturowe Kościoła w Polsce w zakresie malarstwa*, w: *Sztuka Polska a Kościół dzisiaj. Analiza sztuki sakralnej w perspektywie Jubileuszu 1050. Rocznicy Chrztu Polski*, pod red. W. Kaweckiego, Warszawa 2016.

21. J. Ratzinger, dz. cyt., s. 121.

22. Tamże, s. 122.

- Burckhardt T., *Vom Wesen heiliger Kunst in den Weltreligionen*, Zürich 1955.
- Instrukcja Episkopatu Polski o ochronie zabytków i kierunkach rozwoju sztuki kościelnej z 16 kwietnia 1966 r.*
- Knapiński R., *Po co Kościołowi obrazy?*, „Nauka” 2005, nr 3.
- Królikowski J., *Nieme słowo. Teologia w sztuce*, Tarnów 2013.
- Nadrowski H., *Wokół sztuki sakralnej*, Kraków 2016.
- Ratzinger J., *Duch liturgii*, Poznań 2002.
- Rouer A., *Art et liturgie*, „La Maison-Dieu” 1991, nr 2 (186).
- Szymik J., *Piękno Boga, piękno człowieka*, w: A. Jarmusiewicz, *Chrześcijaństwo i kultura w XXI wieku*, Kraków 2002.
- Zieliński C., *Sztuka sakralna*, Poznań 1959.